

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł przeciwko T. K. pozew o wydanie rzeczy w postaci samochodu osobowego M. (...) (...) (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Pozwany uznał powództwo, wniósł jednak o nieobciążanie od kosztami procesu w oparciu o przepis art. 102k.p.c.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Wprawdzie stanowisko pozwanego nie było do końca konsekwentne, powołał się on bowiem na spór co do skuteczności rozwiązania umowy leasingu, to mimo tego sąd uznał, że uznanie odpowiada prawu i pozwanemu nie przysługuje skuteczne prawo do władania rzeczą, która jest przedmiotem pozwu o wydanie.

Podstawą prawną żądania jest przepis art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Powód wykazał, że jest właścicielem pojazdu, przedstawiając fakturę Vat sprzedaży z dnia 14 września 2006 r. (k. 19). Pojazd był przedmiotem umowy leasingu zawartej między powodem jako finansującym a pozwanym jako korzystającym (k.22- 18). Niniejsza umowa została wypowiedziana pismem z dnia 23 lipca 2009 r. w trybie natychmiastowy, (wypowiedzenie – k. 23). Pozwany stracił więc uprawnienie do władania rzeczą. Podstawą rozwiązania umowy, która zresztą odpowiada przepisowi art. 709 13 § 2 k.c., jest postanowienie § 14 ust 1 pkt 1 OWU, tj. powstanie zaległości w zapłacie co najmniej miesięcznej opłaty leasingowej, nie uiszczonej mimo dodatkowego terminu. Pozwany powołując się na sporność wypowiedzenia, nie przedstawia jednak żadnych merytorycznych argumentów. Z drugiej zaś strony o tyle kwestia wypowiedzenia umowy ma drugorzędne znaczenie, albowiem w chwili wyrokowania przedmiotowa umowa uległa zakończeniu. Umowa bowiem zawarta została w dniu 14 września 2006 r. na 60 miesięcy, zatem uległa zakończeniu we wrześniu 2011 r., pojazd nie został przez pozwanego wykupiony, zatem zaistniała podstawa do zwrotu pojazdu zgodnie z § 17 ust. 3 OWU.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powód wygrał w całości sprawę i na należne mu od pozwanego koszty złożyły się opłata sądowa od pozwu i koszty reprezentacji.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Także nie znajdzie zastosowania przepis art. 101 k.p.c., zgodnie z którym zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Pozwany zatrzymując pojazd (bez przysługiwania takiego uprawnienia) dał powód do wytoczenia sprawy, zresztą z jednoczesnym uznaniem powództwa nie została połączona realizacja żądania. Prowadzenie rozmów w przedmiocie renegotjacji umowy, propozycja wcześniejszego rozwiązania umowy, nie stanowi zdaniem sądu o szczególnym wypadku z art. 102 k.p.c., dopóki umowa nie zostanie zmieniona, strona ma prawo egzekwować jej postanowienia. Oczekiwanie jakiegoś rozliczenia, które nie zostało sprecyzowane na czym miało polegać, a także problemy finansowe pozwanego także nie przemawiają za zastosowaniem art. 102 k.p.c. Wręcz przeciwnie. Tak długiego okresu, kiedy pozwany korzysta z cudzej rzeczy, bez podstawy prawnej, nie można ocenić z korzyścią dla niego jeśli chodzi o rozkład ciężaru kosztów procesu.

W pkt IV sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

- (...)